

INFORMATOR

REGION ŚRODKOWO-WSCHODNI
Lublin 21 VIII 1983r.

Oświadczenia TKK

W III ROCZNICĘ POLSKIEGO SIERPNIA

31 Sierpnia, rocznica zakończenia strajku powszechnego stała się świętem SOLIDARNOSCI. Dzisiaj, trzy lata od podpisania porozumień z władzą, naród polski wciąż walczy o ich realizację, o program zawarty w 21 Postulatach - o niezależne związki zawodowe i prawo do strajku, o wolność dla więźniów politycznych, o godziwe warunki życia i pracy, o wolne słowo i ukroczenie policyjnego bezprawia.

W tej walce przelana została krew, z rak władzy zginęli ludzie. W święto SOLIDARNOSCI uczcijmy ich pamięć, niech na ich grobach nie zabraknie kwiatów. 31 sierpnia zmanifestujmy wierność ideałom Sierpnia '80, dajmy świadectwo, że SOLIDARNOSĆ żyje. TKK NSZZ "Solidarność" zwraca się do wszystkich ogniw Związku, grup i środowisk o zorganizowanie obchodów święta SOLIDARNOSCI stosownie do własnych doświadczeń i tradycji. Wspólnym dla całej Polski elementem obchodów niech będzie manifestacyjnie niekorzystanie z komunikacji miejskiej. Niech 31 VIII od godz. 14⁰⁰ do 16⁰⁰ tramwaje, autobusy i trolejbusy będą puste. Niech nasze będą ulice, tak jak wówczas, gdy na znak solidarności ze Stocznia Gdańską strajkowali pracownicy komunikacji miejskiej. Przywołajmy sobie atmosferę tamtych dni.

28 lipca 1983

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

Zbigniew Bujak /Region Mazowski/
Władysław Hardek /Region Małopolska/
Tadeusz Jedynak /Region Śląsko-Dąbrowski/
Bordan Lis /Region Gdański/
Eugeniusz Szumiejski /członek Prezydium KK/
W posiedzeniu TKK brał udział "Witold" -
przewodniczący RKS Dolny Śląsk

W SPRAWIE ZNIESIENIA STANU WOJENNEGO

Utrzymywanie stanu wojennego stało się dla władzy politycznie nieościnalne. Zmusiło to władzę do jego formalnego zniesienia. Jest to tylko gest propagandowy, próba oszukania społeczeństwa polskiego i międzynarodowej opinii publicznej. Ma na celu uzyskanie od Zachodu ulg kredytowych i odwołania sankcji. W istocie zaś dotychczasowe ograniczenie praw obywatelskich i pracowniczych zostało utrzymane, a nowe ustawy podporządkowują władzy całe obszary życia społecznego, likwidują formy samorządności, prawo do wolności myśli i niezależnego działania. Oznacza to, że ubezwłasnowolnienie społeczeństwa uznane zostało za trwałą element wewnętrzną polityki państwa.

Nastąpił odwrót od zapowiadanej reformy gospodarczej przez drażnienie ograniczenie samodzielności i samorządności przedsiębiorstw, przez ponowne scentralizowanie zarządzania gospodarką. Zaostrzono przymus pracy, zapowiedziano wydużenie czasu pracy i likwidację wolnych sobót. Utrwalony został monopol nowych związków zawodowych organizowanych przez władzę. Niezależna myśl i niezależne działanie społeczno-zawodowe zakwalifikowane zostały jako przestępstwa godzące w byt narodu i państwa. Ciosem dla nauki, oświaty i środowisk twórczych jest praktyczna likwidacja niezależności i samorządności szkół wyższych oraz stowarzyszeń, a także podporządkowanie oświaty i nauki doktrynalnym interesom władzy. Ogromne uprawnienia przyznano resortowi spraw wewnętrznych, którego funkcjonariusze uwolnieni na mocy amnestii od odpowiedzialności za zbrodnie okresu stanu wojennego, wyposażeni zostali obecnie dodatkowo w prawo dowolnego stosowania przymusu i przemocy.

Tego obrazu nie zmienia ustawa o amnestii. Z radością witamy w sprawie więzionych Kolegów wychodzących na wolność. Jednakże w więzieniach pozostaje nadal wielu działaczy i przywódców NSZZ "Solidarność" oraz innych ruchów demokratycznych.

28 lipca 1983

TKK NSZZ "Solidarność"

W SPRAWIE DALSZEGO DZIAŁANIA ZWIĄZKU

1. Walka wiaż ze społeczeństwem trwa. Przechodzimy do kolejnego etapu mając nieporównanie wyższą świadomość społeczno-polityczną niż przed Sierpniem '80, bogatsi o doświadczenia 16 miesięcy legalnego działania "Solidarności", zahartowani represjami stanu wojennego. W obronie ideałów "Solidarności" opowiadają się miliony Polaków.

Trzecia rocznica Sierpnia '80'

OSWIADCZENIE IZR I RKA NSZZ "SOLIDARNOSĆ"
WYJĄCZNY ŚRODKOWO-WSCHODNIEGO

Przedstawiamy obecnie już trzecią rocznicę pamiętnych dni sierpniowych. Były to dni ośmego nawiązania, nieustępliwej, a mądrze prowadzonej walki. Pamiętamy je jako dni zwycięstw i wiary, wyrażonego podpisaniem porozumień w Gdańsku, Szczecinie, a następnie w Jastrzębiu. Są nam te dni szczególnie bliskie, bowiem polski Sierpień podjął to, co rozpoczęła lubelski Lipiec. Stał się lipiec przedłużeniem i dopełnieniem.

Dzisiaj - bogatsi o doświadczenia, te spręż 13. i te bolesne z okresu po 13 grudnia 1981 - wiemy, że nasza walka o urzeczywistnienie ideałów i zamierzeń "Solidarności", a także o sam Związek, musi i będzie trwać nadal.

Dlatego, przyłączając się do apelu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność", wzywamy wszystkich członków i wszystkich sympatyków Związku, a także Komisje Zakładowe do udziału w obchodach rocznicy zwycięskiego zakończenia strajku i podpisania Porozumień Sierpniowych.

Apelujemy o:

1. Bojkot prasy, a więc niekupowanie gazet w dniach 30-31 sierpnia i 1 września.
2. Bojkot komunikacji miejskiej w dniu 31 sierpnia w godzinach od 14 do 16. Niech o tej porze autobusy i trolejbusy będą puste, a ulice pełne nas - ludzi pracy solidarnie zdążających pieszo do domów.
3. Składanie kwiatów pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja w dniach rocznicy. Ten pomnik jest symbolem napaści Rzeczypospolitej, a więc dzieła, które i my podjęliśmy.
4. Uczestnictwo we Mszy św. w intencji Związku, która odprawiona zostanie w lubelskiej Katedrze 31 sierpnia o godzinie 19.

Apelujemy również do komisji zakładowych o uczczenie tej rocznicy w innych formach, dostosowanych do możliwości zakładu pracy /np. 1-minutowe milczenie o godz. 12 w dniu 31 sierpnia, aby uczcić pamięć ofiar stanu wojennego/.

Masowy udział w obchodach trzeciej rocznicy polskiego Sierpnia niech będzie wyrazem naszego zjednoczenia i solidarności w walce o urzeczywistnienie wszystkich, co stanowiło treść Porozumień Sierpniowych.

Niech żyje NSZZ "Solidarność"!

Tymczasowy Zarząd Regionu

i Regionalna Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

Lublin, dnia 14 sierpnia 1983r.

Apel Stoczni i Wałeszy

APEL TEK STOCZNI GDAŃSKIEJ

W trzecią rocznicę strajku 1980r. Tajna Komisja Zakładowa Stoczni Gdańskiej wystąpiła z apelem do władz i podjęcie rozmów z Lechem Wałęsą i innymi przedstawicielami "Solidarności". W przypadku zignorowania tego żądania zagroziła podjęciem przez Stocznnię po 22 VIII strajku włoskiego, polegającego na zwalnianiu tempa pracy i pozostawaniu jej. Zapowiedziała też, że zwróci się do całego społeczeństwa o poparcie tej akcji. W Stoczni powieszono ogromny plakat z napisem: "Domagamy się rozmów".

14 VIII - w rocznicę rozpoczęcia strajku - około 1000 osób wzięło udział w demonstracyjnym marszu z kościoła św. Brygidy pod Pomnik Stoczniołców. Manifestantom przegrodziło drogę ZOMO i zmusiło ludzi do rozjeżdżenia się.

POPARCIE LECHA WAŁESY

15 VIII ok. 1000 robotników ze Stoczni wzięło udział w manifestacji pod Pomnikiem Poległych Stoczniołców. Przemawiał Lech Wałęsa, który wezwał robotników do poparcia apelu Komisji Zakładowej. Zapowiedział też następną manifestację pod Pomnikiem na 22 VIII.

W wywiadach udzielanych zagranicznym dziennikarzom Wałęsa wyraził przekonanie, że prędzej czy później władze będą musiały podjąć rozmowy z "Solidarnością". Wyraził też nadzieję, że 31 VIII nie dojdzie do rajów ulicznych, które są prowokowane przez władze, a ich rezultatem jest utrata najszybszych ludzi.

APEL ZBIGNIEWA BUJAKA

Członek TKK Zbigniew Bujak wezwał zwiatkowców w całym kraju do podjęcia apelu Stoczni Gdańskiej. Bujak stwierdził, że Stocznia jako miejsce narodzin "Solidarności" ma niezwykłe prawo do inicjowania wspólnych akcji.

REAKCJA WŁADZ

W Gdańsku wprowadzono tryb przyspieszony przed kolejnymi m.in. za udział w zgromadzeniach, wywieszanie plakatów i transparentów, udostępnianie kościołów na zebrania polityczne. Na ulicach liczne patrole milicji.

Oświadczenia TKK (cd. ze str. 1)

2. Władze nie chcą mieć oporu społecznego. Dowiodły tego pociągami pobyty i manifestacje, nowszerechność iromu dmuwy, bojkot nowych związków zawodowych, postawa ludzi kultury i nauki, akcje pomocy dla więzionych i repressyjnie zwalnianych z pracy. Oddali sprawić działacze kierujący tysiącami tajnych zakładowych opniw Związku realizujących zadania statutowe. Mamy setki niezależnych wydawców, liczne ośrodki niezależnej oświaty, nauki i kultury.

3. Zadaniem tajnych struktur NSZZ "Solidarność" pozostaje organizacja i koordynacja walki o prawa pracownicze i obywatelskie oraz reprezentowanie polskiego rucnu zawodowego wobec zagranicznych central związkowych i międzynarodowych organizacji.

4. Istniejemy i walczymy. W obecnej sytuacji nadal aktualne są zadania sformułowane w oświadczeniu prorrozmowy "Solidarność-Dziś". Tymczasowa Komisja Koordynacyjna wzywa opinię Związku i wszystkich członków "Solidarności" do konsekwentnego i energicznego działania zwłaszcza na rzecz uwolnienia więźniów politycznych, pluralizmu związkowego, przeciwdziałania politycznym manipulacjom ze strony władz, określenia koncepcji działań przed sejmowymi wyborami w 1964r. oraz w obronie ekonomicznych interesów społeczeństwa. Każdy z tych kierunków daje możliwość także działania jawnego.

5. Szczególną uwagę należy dziś zwrócić na obronę interesów ekonomicznych ludzi pracy. Narzucając w zeszłym roku drażniące podwyżki cen, władze zapewniały, że uzdrowią gospodarkę, że nasze wyrzeczenia nie pójdą na marne. Tymczasem ubożające społeczeństwo ponosi wciąż rosnące koszty błędnych decyzji władz. Jest coraz gorzej. Ceny towarów i usług nadal rosną szybciej niż płace. Coraz większa część społeczeństwa spychana jest na krawędź nędzy. Obrona stopy życiowej pracowników jest statutową powinnością Związku. Wszystkie grupy zawodowe i załogi pracownicze mają prawo i obowiązek już dziś domagać się dodatku drapieżnianego, czyli podwyżek zarobków rekompensujących wzrost kosztów utrzymania.

28 lipca 1983

TKK NSZZ "Solidarność"

Upřednio, 3 VII, TKK wydała dwa oświadczenia do-tyczające wizyty w Polsce Ojca Św. i zapowiedzi zniesienia stanu wojennego, które dziś mają jedynie wartość historyczną i nie zamieszczamy ich. Wydano także

KOMUNIKAT

Informujemy, że z dniem dzisiejszym Tadeusz Jedy-nak, przewodniczący Regionalnej Komisji Wykonawczej Regionu Śląsko-Dąbrowskiego wszedł w skład Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej.

5 VII 1983

TKK NSZZ "Solidarność"

Przypominamy, że Tadeusz Jedynek był członkiem Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego /kandydował na stanowisko przewodniczącego/ i członkiem Komisji Krajowej. Od 13 XII 1981 do grudnia 1982 był internowany. Natomiast przewodniczący ZR Śląsko-Dąbrowskiego Leszek Waliszewski od niedawna przebywa na emigracji w USA.

Z REGIONU

+++ "UJAWNIEŃ SIE" JANA BARTCZAKA

Kszadowa prasa i TV poinformowały, że "do organów ścigania zgłosił się przewodniczący b. Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ SOLIDARNOŚĆ Jan Bartczak" /"Sztandar Ludu" z 16 VIII/ i ujawnił prowadzona przez siebie nielegalną działalność. Wiadomość ta jest zapewne co najmniej nieścisła. Do sprawy powrócimy po uzyskaniu dokładniejszych informacji.

+++ JESZCZE O ROCZNICY LIPCA '80

Otrzymałmy dane dotyczące liczby osób, które 10 VII podczas Mszy św. celebrowanej w katedrze lubelskiej przez ks. Józefa Czerwonkę złożyły, na apel Jana Bartczaka, przyrzeczenie zachowania trzeźwości. Pod rotą przyrzeczenia i apelem do społeczeństwa złożyło swoje podnisi 591 osób /składających przyrzeczenie w prezbiterium było ok. 700/. Byli wśród nich robotnicy i pracownicy umysłowi, rolnicy i rospodynie domowe, dziennikarze i artyści, uczniowie i studenci, nauczyciele i pracownicy nauki, a także jeden ksiądz. Oprócz mieszkańców Lublina wśród podpisanych znalazły się osoby ze Świdnika /29/, innych miast /11/ i wsi /10/ lubelszczyzny oraz z Kielc, Wrocławia, Gliwic i Warszawy.

Zatrzymanych uczestników Mszy kościeliskazowały na grywny 15-20 tys. zł, a także na 3-miesiące aresztu bez możliwości zamiany na przynę.

+++ 31 VII w KOSCIOLK PARAFIANYM W ŚWIDNIKU złożono podobne przyrzeczenie jak 10 VII w Lublinie. Jan Bartczak powiedział tam m.in.:

"Tworzymy Kręgi Trzeźwości - w bloku, dzielnicy, całym mieście, w parafii i całej diecezji. Nie kupuj alkoholu u monopolisty. Nie pij wódki i zachowuj trzeźwość, a kto rozumie sytuację Narodu i Ojczyzny i już

stać go na to, niech zachowuje abstynencję. Pieniądze zaszczerżone są niezbędne dla Twojej Rodziny i przyjaciół.

Tworzymy Kręgi Pomocy Wzajemnej! Prasyjacielu! czy wydaje ci się to niemożliwe do zrobienia?

W Świdniku wszystko jest możliwe. Świdniczaninie, przeciw Ty jesteś powołany do zwycięstwa."

+++ W "AGROMECIE"

Z datą 20 VI ukazał się drugi numer biuletynu LZNS MPK i "Agrometu" pt. "wolny Głós". Jest on poświęcony przede wszystkim sprawom "Agrometu". Oto kilka informacji z tego zakładu:

Py 13 XII 81 członkowie PZPR masowo oddawali le-ritymacje. Z 401 zostało ich 195, w tym jedynie 25 robotników /aby wrażenie było lepsze w oficjalnych statystykach podaje się robotników razem z mistrzami, co daje 103 osoby/.

Do wronich związków /tworzonych przez byłego przewodniczącego KZ "Solidarności" Kazimierza Chruszawskiego/ zapisało się 230 osób spośród dwu i pół tys. załogi.

Czterech pracowników "Agrometu" podejrzanych o kolportaż ulotek było aresztowanych: Mieczysław Borkowski /żonaty, 2 dzieci/, Iacjan Cebula /żonaty, 1 dziecko/, Marek Gieroba i Henryk Prucnal /żonaty, 1 dziecko/. Wpółowie mają SB przesłuchiwała kilkanaście osób w celu wykrycia sprawców wymalowania drzwi mieszkania 1-go sekretarza KZ.

W zakładzie pracują żołnierze służby czynnej, co ma jakoby podnieść wydajność pracy. Zakład płaci za jednego żołnierza 17 tys. zł miesięcznie, podczas, gdy wypracowana produkcja nie pokrywa 1/4 tych pieniędzy. Nie przeszkolonych żołnierzy stawia się do maszyn, cze-po efektem był wypadek obciążenia dłoni jednemu z nich.

Teraz, kiedy

Ja, anonimowa ofiara zbrodni do tej pory nie wiem, czy powinienem być się bronić albo przynajmniej próbować beznadziejnej ucieczki; może nie od razu, kiedy nie mając innego wyjścia, zdecydowałem się otworzyć drzwi, ch ciał dobrze wiedziałem, kto stoi za nimi, może jeszcze nie wtedy, gdy pozwoliłem się bez oporu zaprowadzić do dyskretnie zaparkowanej czarnej limuzyny i udawałem, że nie poznaję znajomych zamiast na cały głos wywać pomocy, może nie wtedy, kiedy torturami wymuszano ode mnie wszelkie zeznania, może jeszcze nie wtedy, kiedy mnie prowadzone na rzeź;

w żadnej z tych chwil, gdy nie mogłem sobie nie uświadamiać, że ludzkie zło, zdolne do wszystkiego, na wszystko przygotowane jest nieskonczone i bardziej nieludzkie, niż jesteśmy w stanie je sobie wyobrazić, mimo że samo ulega wszystkim ludzkim instyktom: okrucieństwu, tchórzostwu, nikczemnej przemocy, chciwości, radulstwu i chwaleb;

może nie winienem próbować obrony także i wtedy, gdy wraz z tysiącami podobnych sobie codziennie kopałem masowy grób, może jeszcze nie wtedy, kiedy niemo krzychałem: "Boże mój! Boże mój! czemuś mnie opuścił?" może nie wtedy, gdy mój nagi trup z przestreloną od tyłu czaszką i blaszany numerkiem przywiązany do nogi, ludzko podobny do tysięcy innych trupów upadał pomiędzy nie, tak samo pozbawiony twarzy i miecia;

ale już wtedy, kiedy obudziłem się pomiędzy innymi żywymi trupami, może/przynajmniej wtedy powinienem być próbować beznadziejnej ucieczki;

czemu i teraz, kiedy mój żywy trup już dawno obrócił się w proch ja jeszcze ciągle nie jestem pewien, czy już nadszedł czas, kiedy powinienem zacząć się bronić, kiedy powinienem zacząć mówić, nie, żeby szukać zemsty lub zadośćuczynienia

lecz także sobie samemu dać świadectwo.

75

Ryszard Krynicki

TRZ KWITUNE /w tys. zł/: Komar-1,5, Komar II-1,5, Motyl-1, Lucy-1.

DMK: Drukarnia Polowa im. Jana Palacha